

Warszawa, dnia 12 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy- Żoliborza
ul. Kocjana 3
01-473 Warszawa

Za pośrednictwem:

Prokuratury Rejonowej Warszawa - Żoliborz
ul. Krasińskiego 65
01-755 Warszawa

sygn. akt: 1 Ds. 419/15/II

Zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa

Działając w imieniu Otwarta Rzeczypospolita Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii na podstawie art. 306 § 1 w zw. z art. 465 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego [dalej: „KPK”] niniejszym zaskarżamy postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa - Żoliborz Dariusza Ziólkowskiego, doręczone dnia 5 listopada.

Na podstawie art. 438 pkt 1 KPK powyższemu postanowieniu zarzucamy:

- obrazę prawa materialnego, tj. art. 119 ust. 1 ustawy z dnia – Kodeks karny [dalej: „KK”] poprzez przyjęcie, że opublikowanie piosenki o tytule „zakaz pedałowania” autorstwa osoby posługującej się pseudonimem „WuemEncecha”, zawierającej groźby bezprawne skierowane wobec grupy osób, wyróżnionych ze względu ich przynależność polityczną nie wyczerpuje znamion przestępstwa stypizowanego we wskazanym artykule.

Na podstawie art. 427 § 1 w zw. z art. 437 § 1 i 2 KPK wnosimy o uchylenie postanowienie w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organom postępowania przygotowawczego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2015 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawy - Żoliborz odmówił wszczęcia śledztwa przyjmując jako podstawę prawną art. 17 § 1 pkt 2 KPK,

a mianowicie fakt, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Powyższe postanowienie należy uznać za niezasadne z następujących względów.

Prokurator uznał, iż posługiwanie się przez „WuemEncecha” zwrotami „*Nie zamkniecie mi ust i nie spętacie rąk. Ja pociągnę za spust, wcześniej celując im w skroń. Biała rasa, lecz nie broń, krzyż celtycki po prawej stronie. Lewackie dziwki(...)Pierdolę liberalizm i te pseudodemokrację. Niech każda ciota krwawi, ja nie puszę tego kantem. Prawym prostym z buta wjadę na marszu '12. Polska dla Polaków, barwy tylko biel i czerwień. Zero tęczy, buraków z kolorowej niepodległej."Rasista, faszysta", strasznie cipki was to boli, To, że kochana jest ojczyzna, was trzeba rozpierdolić. GNLS propaganda, nacjonalizm, salut rzymski. Biało-czerwoni falangą, nas nie uda się wam zniszczyć." W imię Polski ojczyzny mojej, tak jak i Twojej. Narodowcy lewej stronie fundują serca na groby (...)" nie wyczerpuje ustawowych znamion przestępstwa z art. 119 KK.*

Wskazane powyżej sformułowania bez wątpienia należą do uznawanych za obraźliwe, pogardliwe oraz wzbudzają obawę ich spełnienia. Autor używa bowiem takich słów jak „*Ja pociągnę za spust, wcześniej celując im w skroń.*”, mając jednocześnie świadomość bezprawności podejmowanych przez siebie działań, stwierdzając w tekście piosenki, że „*Internet zablokuje bo mówimy jak jest*”. Tym samym autor spełnił wskazany w przedmiotowym postanowieniu warunek konieczny rozumiany jako psychiczny proces decyzyjny o charakterze intelektualnym, u podłoża którego leży m.in. negacja dla ogólnie akceptowanych, uniwersalnych wartości. Co więcej, autor piosenki w żaden sposób nie respektuje praw innych osób do odmiennych poglądów i przekonań, przy czym decydując się na rozpowszechnianie piosenki drogą kanału internetowego: youtube.pl (strona zawierająca piosenkę ma obecnie ponad 600.000 odsłon) działa niewątpliwie w sposób intencjonalny, w oparciu o motywy dyskryminacyjne, celem dotarcia do jak największego grona odbiorców.

Ponadto należy wskazać, że Prokurator wydając postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa całkowicie pominął fakt, że tekst piosenki został skierowany przez autora tekstu do grupy osób, wyróżnionej właśnie ze względu na ich przynależność polityczną. Nie sposób zatem zgodzić się z uzasadnieniem Prokuratora, że piosenka została skierowana wyłącznie do grupy osób „o określonych preferencjach seksualnych”.

Autor manifestuje i podkreśla swoją przynależność do prawicowych ugrupowań politycznych, przy jednoczesnym wyrażaniu pogardy wobec ugrupowań lewicowych. Nie tylko nie podziela on poglądów przeciwstawnych (lewicowych) partii politycznych ale w sposób wulgarny i prześmiewczy wyraża się o prezentowanych przez nie poglądach o czym świadczą słowa: „*Pierdolę liberalizm i te pseudodemokrację*”. Uważa, że prezentowanego jego zdaniem wzorce przez lewicowe ugrupowania polityczne należy stłumić i ograniczyć „*Narodowcy lewej stronie fundują serca na groby*”. W swoim rozumowaniu obciąża istnienie wspomnianych partii politycznych i osób do nich należących odpowiedzialnością m.in. za sytuację w kraju nieodpowiadającą jego wyobrażeniom, a także uważa, że chcą zniszczyć preferowane przez

autora poglądy, m.in.: GNLS propaganda, nacjonalizm, salut rzymski. Biało-czerwoni falanga, nas nie uda się wam zniszczyć. W świetle powyższego neguje on jedną z podstawowych konstytucyjnych wolności obywateli do tworzenia i działania partii politycznych.

Na marginesie należy podnieść, że termin: "przynależność" użyty w art. 119 § 1 KK należy odczytywać szerzej, niż to wynika z potocznego znaczenia tego wyrazu. Intencją bowiem ustawodawcy, podążającego śladem konwencji międzynarodowych, jest ochrona nie tylko grup społecznych o określonym stopniu trwałości (np.: wynikającej ze wspólnej historii, terytorium, języka, kultury itp.), czy formalnego zorganizowania (np.: partii, organizacje, stowarzyszenia, wspólnoty wyznaniowe itp.), ale również tych wszystkich zbiorowości, które mogą być przedmiotem dyskryminacji z racji wyraźnych odrębności z tytułu urodzenia, pochodzenia, rasy, religii, głoszonych poglądów politycznych i wynikających z nich postaw (wyrok SA w Lublinie z dnia 27 listopada 2003 r., sygn. akt: II AKa 338/03). Co więcej, zgodnie ze stanowiskiem doktryny, przez pojęcie grupy osób w rozumieniu komentowanego przepisu rozumieć należy zbiorowość złożoną z co najmniej trzech osób, niekoniecznie mającą sformalizowany charakter (Giezek J (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Lex 2014).

Na podkreślenie zasługuje również fakt, że przedmiotem ochrony przestępstwa stypizowanego w art. 119 KK są prawa człowieka, które są jednakowe dla wszystkich ludzi, niezależnie od cech wyróżniających ich od innych osób. Wspomniany przepis ma bowiem za zadanie w sposób szczególny chronić grupy osób narażone na dyskryminację. W naszej ocenie ochrona osób w tych okolicznościach jest niezbędną w celu zapewnienia im prawa równości na tle innych ludzi lub grup ludzi o odmiennych cechach lub przekonaniach.

Ponadto ze względu na to, że w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa nie zostały podniesione argumenty dotyczące osób homoseksualnych, rozważania na ten temat należy uznać za chybione.

Wobec powyższego, wnosimy jak na wstępie.

Załączniki:

1. odpis zażalenia